

SHELL ECO-MARATHON, CZYLI ILE MOŻNA PRZEJECHAĆ NA JEDNYM LITRZE PALIWA

Za dwa tygodnie, w dniach 5-8 lipca, podczas londyńskiego festiwalu innowacji „Make the Future Live” studenci z całej Europy – w tym siedem drużyn z Polski – weźmie udział w konkursie Shell Eco-marathon. Celem zawodów jest przejechanie jak najdłuższego dystansu na jednym litrze paliwa w zbudowanych przez poszczególne zespoły pojazdach. Dotychczasowi rekordziści, Francuzi, wykazali, że ich bolid jest w stanie przebyć aż 3771 kilometrów.

O szczegółach Ecomarathonu opowiedział Rafał Molenda, dyrektor działu stacji paliw i rozwoju sieci detalicznej Shell Polska. „W 1939 roku założyciele firmy Shell zawarli przyjacielski zakład dotyczący tego, ile kilometrów można przejechać na jednym litrze paliwa. Wtedy udało im się przebyć 21 kilometrów. W 2010 roku podczas Eco-marathonu francuski zespół Microjoule-La Joliverie udowodnił, że można przebyć 3771 kilometrów”.

„W roku 2018 podstawowe paliwa dla transportu drogowego to benzyna i diesel. Ale już w 2040 coraz większą rolę odegrają takie nośniki energii, jak wodór, elektryczność czy LPG” – powiedział.

Jak zapowiedział Molenda, w roku 2025 20% przychodów firmy Shell pochodzić będzie z paliw niskoemisyjnych. „Shell to firma związana nie tylko z ropą. Już teraz ponad połowa przychodów pochodzi z gazu. Stawiamy również na wodór. W Niemczech planujemy 400 stacji na wodór, teraz posiadamy ich kilkanaście. Dostarczamy też energię elektryczną do gospodarstw domowych” – dodał.

„W Polsce kojarzycie nas państwo głównie ze stacji, których mamy 425. Tu również badamy możliwości rozwoju paliw alternatywnych, stawiamy na innowacje. Rozpoczęliśmy rozmowy z Ionity w kwestii punktów ładowania samochodów elektrycznych. Wierzymy, że w Polsce jest duży popyt na LNG, wynikający m.in. z potencjału gospodarczego, świadomości ekologicznej społeczeństwa i pogarszającej się jakości powietrza. Polska to europejska potęga jeśli chodzi o flotę samochodów ciężarowych i transport drogowy” – podkreślił.

„W obliczu tych wszystkich zmian będziemy potrzebowali coraz więcej inżynierów i specjalistów od nauk ścisłych. Dlatego organizujemy Eco-marathon. To bardzo ważne, by kluczowe instytucje państwowe wspierały wydarzenia takie jak to, które ma na celu poszukiwanie nowoczesnych i ekologicznych technologii” – stwierdził Molenda.

Shell Eco-marathon 2018 zgromadzi 143 drużyny z całej Europy. Konkurs odbywa się na specjalnie przygotowanym torze. Zespoły rywalizują ze sobą przez ok. 40 minut, po czym mierzy się spalanie ich pojazdów i wylicza trasę, jaką bolidy mogłyby pokonać dysponując jednym litrem paliwa.

W tegorocznej edycji Eco-marathonu Polskę reprezentuje 7 zespołów - 5 w kategorii prototype i 2 w kategorii urbanconcept. W kategorii Prototype znaleźli się studenci z Politechniki Gdańskiej (zespół Eco CarPG), Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie (zespół Rotor), Politechniki Łódzkiej

(zespół Iron Warriors), Politechniki Lubelskiej (zespół Hydrogreen Pollub Team) oraz Politechniki Warszawskiej (zespół SKAP). Z kolei w kategorii UrbanConcept startują studenci Politechniki Śląskiej (zespół Smart Power) oraz Politechniki Warszawskiej (zespół SKAP 2). Polscy studenci biorą udział w tych zawodach od 2006 roku.